



BULLETYN

248

3.03.1995 r.

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

6 i 7 marca VIII WZD

NA PRZEŁOMIE KADENCJI

Członków NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w poniedziałek i wtorek czekają gorące emocje.

Ósme już Walne Zebranie Delegatów rozpoczyna się 6 marca. Tradycyjnie, obrady poprzedzi Msza św. w Katedrze Radomskiej.

W obradach, które rozpoczną się o godz. 9.30 w hali RKS „Broń”, prawo głosu mieć będzie 238 nowo wybranych delegatów.

Gośćmi VIII WZD będą: J. Hubert Czuma, Jan Rejczak, Marian Krzaklewski oraz przewodniczący terenowych komisji koordynacyjnych, regionalnych sekcji branżowych i oczywiście członkowie ustępujących władz.

Władze rozliczą się z działalności, delegaci wysłuchają sprawozdań, dokonają wyboru przewodniczącego Zarządu Regionu, członków Zarządu Regionu i członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Wypracują zapewne stanowiska w istotnych dla Związku, regionu, kraju sprawach. Podejmą uchwały, do realizacji których zobowiążą nowe władze regionalne. Walne Zebranie Delegatów potrwa dwa dni.

VIII Walne zebranie delegatów będzie czwartym zebraniem wyborczym. Pierwsze odbyło się w 1980r., drugie w 1990, trzecie w 1992r. Pierwszym przewodniczącym Ziemi Radomskiej był Andrzej Sobieraj. II kadencja obfitowała w sukcesy. Przez kilka miesięcy 1989r. Tymczasowemu Zarządowi Regionu przewodził Witold Król. Później przewodnictwo objął również na kilka miesięcy - objął Andrzej Belina. W lutym 1990r., WZD Ziemi Radomskiej wybrało Zenona Ma-

deja, który po rocznym urzędowaniu złożył rezygnację. Jego następcą został Wiesław Mizerski, ale nie dotrwał do końca kadencji. Dwukrotnie powierzano funkcję pełniącego obowiązki przewodniczącego Waldemarowi Baranowskiemu.

Ostatnia, mijająca kadencja 1992 - 1995 pod względem przewodnictwa, była stabilna. Przez trzy lata Zarządowi Regionu NSZZ „S” Ziemia Radomska przewodnił Andrzej Belina (z wyjątkiem półtoramiesięcznego urlopowania, gdy zastępował go Zdzisław Maszkiewicz).

Prawie niezmienny do końca kadencji pozostał skład Zarządu Regionu. Już na samym początku wycofała się Jadwiga Wójcik, a w połowie kadencji Maria Foremniak. Dziewiętnastu członków ZR dzielnie dotrwało do końca: Zdzisław Maszkiewicz - wiceprzewodniczący, Zbigniew Cebula - sekretarz, Marzena Wróbel, Jan Ambrozik, Andrzej Barul, Adam Bocheński, Jerzy Bochnia, Lech Garno, Andrzej Gut, Jan Janus, Andrzej Jastrzębski, Artur Kubiś, Marek Małysa, Józef Monkosa, Józef Pawlikowski, Marek Siedlecki, Jan Skowroński, Stanisław Socha, Kazimierz Staszewski.

Dwie osoby ubyłoby ze składu Regionalnej Komisji Rewizyjnej: Bogusław Tundziowski i Jacek Zajac (rezygnacja). Pracowali natomiast: Jerzy Krzysztof Kaczkowski - przewodniczący, Adam Siciarz, Marek Adamczyk, Roman Kowalski i Zbigniew Neusser.

W imieniu Członków NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, redakcja pozwała sobie życzyć DELEGATOM owocnych obrad i dobrych wyborów.

A.R.

Ostatnie w kadencji 92-95 posiedzenie Zarządu Regionu

Komunikat: 2 marca odbyło się ostatnie posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Informację podsumowującą akcję wyborczą w komisjach zakładowych, proces rejestracji, okręgów łączonych, elektorów i delegatów oraz informację o przygotowaniach do VIII WZD złożył przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej - Zbigniew Cebula.

Przyjęto, na wniosek Adama Bocheńskiego, stanowisko następującej treści:

Stanowisko ZR Ziemia Radomska z dnia 2 marca

Zarząd Regionu NSZZ „S” Ziemia Radomska postanawia wystąpić do Urzędu Monopolowego z zaskarżeniem uchwały Rady Miejskiej w Radomiu na mocy której Wodociągi Miejskie podwyższyły stawki opłat za pobór zimnej wody i odprowadzanie ścieków.

Członkowie Zarządu Regionu, przewodniczący regionalnych sekcji branżowych i terenowych komisji koordynacyjnych otrzymali z rąk przewodniczącego Andrzeja Beliny, książki autorstwa Dale’a Carnegie „Jak przestać się martwić i zacząć żyć” - które były formą podziękowania za pracę i współpracę z Zarząd Regionu.

Nawiązując do przyjętego 2 marca stanowiska ZR w sprawie zaskarżenia podwyżek opłat za wodę i odprowadzanie ścieków, pragniemy przypomnieć, że dotychczas cena za 1 m³ wody wynosiła 2300 zł (starych). Zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Radomiu, odbiorcy indywidualni za 1m³ wody płacić będą 2900 zł (starych), a od sierpnia 3900 zł.

A.R.

List otwarty Senatora ZBIGNIEWA ROMASZEWSKIEGO do członków, działaczy i sympatyków NSZZ „Solidarność” w sprawie prawyborów prezydenckich

Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy!

Szansą na to byśmy mieli swojego prezydenta jest wytypowanie przez nas samych kandydata do tej godności.

I.

Dla przeważającej części związkowców nie do przyjęcia powinno być zarówno oddanie stanowiska prezydenta w ręce lewicy, jak i powierzenie go na następną kadencję Lechowi Wałęsie. O ile pierwsza sprawa nie wymaga wyjaśnień, to kwestia druga jest kwestią dyskusyjną.

Ze swej strony pragnę przypomnieć, że to Lech Wałęsa odbudował „lewą nogę”, że to Lech Wałęsa forsował artykuł 7 traktatu polsko-rosyjskiego, przekazującego w ręce polsko-rosyjskich spółek (czytaj mafii rosyjskiej i KGB) majątek po wyjeżdżającej Armii Radzieckiej, to Lech Wałęsa obalił rząd Jana Olszewskiego, natychmiast skorzystał z okazji i rozwiązał pierwszy niekomunistyczny parlament w Polsce, doprowadził do wyboru obecnego, to Lech Wałęsa wymyślił premiera Pawlaka i wreszcie, kierując się własnymi interesami sparaliżował działalność Krajowej Rady Radiofonii i TV. Również w wyniku weta prezydenckiego w 1993 roku utrzymuje się do dnia dzisiejszego system emerytalny, jawnie dyskryminujący ludzi, którzy walczyli o wolną, niekomunistyczną Polskę. Warto o tym pamiętać zwłaszcza gdy, coraz ostrzejsze stają się konflikty Wałęsy z ugrupowaniami postkomunistycznymi.

Jednak o tym, czy Lech Wałęsa ma prawo korzystać z poparcia Solidarności powinni decydować wszyscy członkowie Związku, a nie jego funkcjonariusze.

W każdym przypadku decyzja o poparciu przez Związek tego lub innego kandydata, wypracowana tylko w gre-

miach kierowniczych może zostać zakwestionowana przez członków i sympatyków Związku i doprowadzić do wyniku, jak w wyborach 1993 roku. Dlatego jedynie kandydat na prezydenta, wyłoniony w wyniku powszechnego referendum związkowego może liczyć na rzeczywiste poparcie członków i sympatyków Związku, do w istniejącej sytuacji politycznej daje mu szansę na sukces.

Związek może te wybory wygrać z ogromnym prawdopodobieństwem, ale musi nad tym popracować. Zresztą tego oczekuje po nim polskie społeczeństwo. Nie należy się obawiać odwoływania do opinii wszystkich związkowców, gdyż to tylko umacnia prestiż Związku. Akcja konstytucyjna skupiła wokół związku półtora miliona obywateli i podniosła popularność Solidarności w społeczeństwie z 4 do 12%, o tym warto pamiętać. Czego oczekują od nas ludzie? WYŁONIENIA JEDNEGO KANDYDATA.

II.

Wyłonienie jednej osoby sprawia ogromne trudności nie dlatego, że nie mamy dobrych kandydatów, bo w nich nie ustępują oni kandydatom lewicy, a nawet są dużo lepsi. Jednak w wyniku rozbicia bloku solidarnościowo-niepodległościowego w procesie wyłaniania kandydatów następuje ich dezawuowanie i wśród uczestników bloku rodzi się przekonanie, że nie mamy odpowiednich ludzi. Nie dajmy się załapać, nie dajmy się zwariować, bo czym prezes NIK Lech Kaczyński ma być gorszy od posła Kwaśniewskiego, a premier Jan Olszewski od premier Hanny Suchockiej, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Adam Strzembosch od ministra Jacka Kuronia, czy wreszcie przewodniczący naszego związku Marian Krzaklewski od wicepremiera SLD Cimoszewicza.

ZASTANÓWMY SIĘ NAD PO-

LITYKĄ LANSOWANIA NASZYCH KANDYDATÓW. Pomijając sam punkt widzenia państwa polskiego jest bieżąca sprawa, że uczestniczenie w wytypowaniu jednego kandydata i nim partię liczą od kilkudziesięciu tysięcy do kilkuset aktywnie działających członków i ich wpływ na opinię publiczną jest bardzo ograniczony. Kandydat uzgodniony przy „zielonym stoliku” nie skupi wokół siebie przeciwników dotychczasowego kandydata, a jest ich naprawdę nie ma. Pozostaną oni nie przekonani i buntownicy, którzy nie wezmą udziału w wyborach lub podejmą decyzję zupełnie przypadkowo.

III. Żeby sprawnie przeprowadzić prawyborów powinniśmy:

1. Powołać sztab,
2. Zebrać kandydatury i zobowiązania,
3. Powołać zakładowe sztaby prawyborów,
4. Rozpowszechnić listy i życiorysy ze zdjęciami kandydatów,
5. Przeprowadzić prawyborów we wszystkich komisjach zakładowych,
6. Przekazać wyniki ze wszystkich komisji zakładowych do sztabu,
7. Policzyc i ogłosić wynik.

Jestem głęboko przekonany, że kandydat wyłoniony w wyniku tak przeprowadzonej akcji ma realną szansę na wyrażenie swojej sympatii w prawyborach. Jest to niewątpliwie bardzo szeroka akcja, wymagająca czynnego udziału i pełnego zaangażowania się wszystkich członków Związku, ale wypłacie ona NSZZ „Solidarność” z sieci intryg politycznych, w które Związek w innym wypadku zostanie niebezpiecznie uwikłany w toku kampanii prezydenckiej. Intryg nieskutecznych przy wyborze prezydenta, a za to groźnych dezintegracją „Solidarności”.

W tym celu trzeba sprezytować JASNE REGULY GRY, w której każdy członek Związku będzie miał okazję wyrażenia swojej sympatii w prawyborach. Jest to niewątpliwie bardzo szeroka akcja, wymagająca czynnego udziału i pełnego zaangażowania się wszystkich członków Związku, ale wypłacie ona NSZZ „Solidarność” z sieci intryg politycznych, w które Związek w innym wypadku zostanie niebezpiecznie uwikłany w toku kampanii prezydenckiej. Intryg nieskutecznych przy wyborze prezydenta, a za to groźnych dezintegracją „Solidarności”.

Sądzę, że na liście prawyborców powinni znaleźć się wszyscy ci, którzy chcą kandydować i którzy identyfikują się z obozem solidarnościowo-niepodległościowym. Osoba, która chciałaby wziąć udział w prawyborach Solidarności, powinna złożyć oświadczenie, że w tym wypadku przegranej, w wyborach prezydenckich uczestniczyć nie będzie. Tego rodzaju deklaracji mógłby się również podjąć Lech Wałęsa. Uważam, że byłby to jedyne uczciwe sposoby uzyskania przez nas poparcia Związku.

Sam kandydować nie będąc, nieważ za najważniejsze uważam, nie stawianie z tą inicjatywą. Nie można jednocześnie promować prawyborów i jednocześnie budząc podejrzeń o manipulację. Wytypowanie najlepszego kandydata Solidarności, z grona potencjalnych i w pełni zasługujących na szacunek osób jest na pewno ważniejsze, niż osoba jeszcze jednego pre-

tendenta. Nie jest to fałszywa skromność, gdyż nie uważam się za gorszego od pozostałych, sądzę, że rzeczą najważniejszą z punktu widzenia państwa polskiego jest wytypowanie jednego kandydata i wsparcie go autorytetem Związku.

III.

Żeby sprawnie przeprowadzić prawyborów powinniśmy:

1. Powołać sztab,
2. Zebrać kandydatury i zobowiązania,
3. Powołać zakładowe sztaby prawyborów,
4. Rozpowszechnić listy i życiorysy ze zdjęciami kandydatów,
5. Przeprowadzić prawyborów we wszystkich komisjach zakładowych,
6. Przekazać wyniki ze wszystkich komisji zakładowych do sztabu,
7. Policzyc i ogłosić wynik.

Jestem głęboko przekonany, że kandydat wyłoniony w wyniku tak przeprowadzonej akcji ma realną szansę na wyrażenie swojej sympatii w prawyborach. Jest to niewątpliwie bardzo szeroka akcja, wymagająca czynnego udziału i pełnego zaangażowania się wszystkich członków Związku, ale wypłacie ona NSZZ „Solidarność” z sieci intryg politycznych, w które Związek w innym wypadku zostanie niebezpiecznie uwikłany w toku kampanii prezydenckiej. Intryg nieskutecznych przy wyborze prezydenta, a za to groźnych dezintegracją „Solidarności”.

POWRÓĆMY DO NASZYCH KORZENI - JAWNOŚCI i DEMOKRACJI, rezygnując z kuluarowych uzgodnień i politykierstwa.

Zdaję sobie sprawę, że przedstawiona koncepcja godzi w interesy różnych polityków, rozgrywających swą partię również na terenie Związku, ale ich interesy nie muszą być tożsame z interesami obywateli naszego kraju.

Nim ustosunkujecie się do tej propozycji, zakrzyczani przez mass media i sfrustrowani wszechogarniającą panią, spróbujcie uwierzyć w siebie i w Związek.

Stańmy się znowu siłą, tego oczekuje od nas Polska.

Warszawa, dnia 21.02.1995r.

Jeszcze o historii naszego sztandaru



Kiedy przed niespełna cztery lata Walny Zjazd Delegatów naszego Związku powierzył mi zaszczytną funkcję Chorążego Regionalnego Sztandaru Solidarności Ziemi Radomskiej, przyjąłem tę decyzję z radością, powagą i zarazem z wielką odpowiedzialnością.

Zaraz więc postanowiłem, że droga, którą od tamtego czasu nasz Sztandar będzie na moich barkach przebywał, musi być w jakiejś formie utrwalana, gdyż będzie to droga tworząca historię tego Sztandaru. A historia, to obiektywne odzwierciedlenie prawdy bez przekłamań i przemilczeń, prawdy niekiedy gorzkiej i bolesnej, i to przedstawionej w uwarunkowaniach w jakich ona powstaje.

I tak przyjętą przeze mnie formę relacji o naszym Sztandarze, kontynuowałem od samego początku, pokazując na bieżąco Jego historię wszystkim członkom naszego Związku, za pośrednictwem związkowego Biuletynu w rubryce p.t. Piszemy historię naszego Sztandaru”.

Ale też i od samego początku napotykałem na trudności i przeszkody w kontynuowaniu tego przedsięwzięcia. Zmęczony tym po latach, a w szczególności eskalacją w ostatnim czasie ataków na mnie i moją rubrykę podjąłem ciężką dla mnie decyzję zaprzestania jej kontynuacji i dlatego czuję się w obowiązku zdać sprawę z tego co zaistniało członkom naszego Związku.

W zasadzie powód konfliktu stał się jeden - moja postawa patriotyczno-moralna i przekonania religijne oraz przyjęta w związku z tym jasna linia postępowania wyrażająca się w otwartości i prawdzie w żaden sposób nie odpowiadały Przewodniczącemu Zarządu Regionu.

Pisanie więc wprost bez oszczędzania nikogo nie było do przyjęcia. Byłem często atakowany już nie tylko za to co piszę, ale i za to co czynię dla Związku. Czynione było wszystko, aby mnie wyeliminować ze wszystkich działań w Związku. Były to zamierzone ataki walki politycznej na moją osobę.

Materiał, który przekazywałem do druku, a przecież zawsze w terminie, przetrzymywany był niekiedy tygodniami (nawet do miesiąca). Cenzurowano go, dokonując niedopuszczalnych skrótów, deformując w ten sposób zawarte myśli. Zdarzały się przypadki również konfiskaty materiału. Należałoby zapytać dlaczego takie czynności dokonywane są w Solidarności, która przecież już przed 15-tu laty upominała się o

wolność słowa i druku oraz o zniesienie cenzury?

Podobne działania Przewodniczącego, to próby pozbawienia mnie funkcji Chorążego naszego Sztandaru, inspirowanie bojkotu przez Zarząd Regionu wszystkich uroczystości związkowych o charakterze patriotyczno-religijnym, które w imieniu Solidarności organizowałem. I tak zbojkotowano uroczystość przekazania Umy z Ziemią Ludzi Skrzywdzonych spod Kamienia-Pomnika Czerwiec '76 do Kaplicy Pamięci Narodu na Jasnej Górze, zbojkotowano uroczystość poświęcenia Witraża Protestów Robotniczych w kościele Św. Wacława w Radomiu, zbojkotowano uroczystość poświęcenia tablic, krzyży i repliki Witraża Protestów Robotniczych oraz wrót w Oratorium „Czerwiec '76”, w tym tablicy Kapelana Solidarności Ziemi Radomskiej, ks. Romana Kotlarza w Sanktuarium w Kalkowie.

Dziwne są to działania w Solidarności, które powodują bojkot takich uroczystości?

W takiej sytuacji, kiedy nie słychać nawet rozsądnego głosu, ujmującego się za prawdą, z wielkim żalem rozstaję się z kontynuowaną przez cztery lata rubryką „Piszemy historię naszego Sztandaru”.

Byłem i pozostanę wierny Idealom Sierpnia z 1980r., kiedy to nasza Solidarność zrodziła się z protestu ludzi pracy, opierając się na chrześcijańskiej nauce społecznej Kościoła. Nigdy nie ulegnę i nie poddam się działaniom zmierzającym do zdominowania takiej Solidarności przez tzw. solidarność okrągłostołową mającą być parawanem lewicowych elit!

Chorąży Regionalnego Sztandaru NSZZ „Solidarność” Ziemi Radomskiej
Piotr Kozakiewicz

Wyjaśnienie Komisji Informacji

Komisja Informacji nie czuje się kompetentna, by odierać zarzuty p.Kozakiewicza formułowane pod adresem p.Beliny.

Uważamy, że sam zainteresowany powinien się do nich ustosunkować. Nie możemy jednak pozostawić bez odpowiedzi tych pytań, które zostały skierowane pośrednio pod adresem naszej Komisji.

Oto fakty. Kilkakrotnie zbieraliśmy się, by dyskutować o tekstach pisanych przez chorążego sztandaru. Prawdą jest, że początkowo to właśnie p.przewodniczący żądał zdjęcia artykułu z łamów „Biuletynu”. Komisja Informacji uznała, że nie będziemy cenzurować niczych komentarzy; powinny one ujrzeć światło dzienne, nawet jeśli wywołują polemikę.

Zgodnie z prawem prasowym mamy prawo i obowiązek poprawiać błędy stylistyczne, ortograficzne, gramatyczne oraz dokonywania skrótów.

Redaktor została zobligowana do drukowania wszelkich tekstów. Z informacji, które posiadamy wynika, że wywiązywała się ona z tego zobowiązania. Komisja Informacji nie otrzymała bowiem wcześniej formalnego protestu ze strony p.Kozakiewicza.

Mazena Wróbel Jerzy Bochnia
Zbigniew Cebula Lech Garno

KOMISJE ZAKŁADOWE PISZĄ

Komisja Zakładowa NSZZ „S” przy WPEC-u Radom zwróciła się do redakcji Biuletynu o wydrukowanie poniższego oświadczenia. Tekst ten jest odpowiedzią na artykuł „WPEC zakręca piec”, opublikowany w Echu Dnia 17 lutego br.

(...) Pracownicy naszego przedsiębiorstwa nie są przeciwko społeczności miasta Radomia. Mamy pełną świadomość, że 2-3 lata temu nasze ciepło w postaci centralnego ogrzewania i ciepłej wody było jednym z najdroższych w Polsce. Spowodowane było to włączeniem do sieci Elektrociepłowni Radom oraz częściowo kilkudziesięciu małym kotłowniom lokalnym. Przez owe 2-3 lata dzięki naszym pracownikom i Dyrekcji oraz władzom wojewódzkim, które znalazły odpowiednie fundusze na inwestycje. Cena ciepła w Radomiu jest niższa niż cena urzędowa tzn. w dniu dzisiejszym nie ma już dotacji do ciepła.

W momencie modernizacji ciepłownictwa w naszym mieście i likwidacji kotłowni lokalnych nasz Związek z bólem serca uzgadniał z Dyrekcją harmonogram i klucz zwolnień pracowników, którzy musieli powiększyć liczbę bezrobotnych w mieście w celu obniżenia kosztów produkcji. Nasi pracownicy są również członkami spółdzielni mieszkaniowych i wiedzą o tym, że za czynsz płacą ci, dla których jest on poważnym wydatkiem, a między nie płacącymi są również tacy, którzy zarabiają duże pieniądze, a niepłacenie czynszu traktują jako kradytowanie własnej działalności przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

Jednocześnie informujemy, że nie jest prawdą to, że dlatego SM nie płacą WPEC-owi, gdyż lokatorzy nie płacą czynszu w miesiącu styczniu br. Okręgowy Inspektorat Gospodarki Energetycznej przeprowadził kontrolę w SM—ach pod kątem zadłużenia lokatorów i zadłużenia SM-ów wobec WPEC-u. Kontrola wykazała, że zadłużenie czynszowe mieszkańców są o wiele mniejsze niż należności SM-ów wobec WPEC-u i tak np: SM „Budowlani” - dług wobec WPEC to 29 mld zł, a lokatorzy winni są spółdzielni tylko 9 mld zł, RSM odpowiednio 25 mld zł i 17 mld zł, SM „Michałów” 14 mld zł i 8 mld zł, Nasz Dom 24 mld zł i 13 mld zł.

Widać z powyższego, że taka gospodarka prowadzi do próby likwidacji finansowej naszego przedsiębiorstwa, gdyż nie zakrecając kurków finansujemy działalność spółdzielni. My dostarczając ciepła musimy regulować zaległości kopalniom za dostarczony węgiel, a Zakładowi Energetycznemu za pobrany prąd. W związku z niewypłaceniem przez nasze przedsiębiorstwo kopalniom za węgiel może dojść do sytuacji wstrzymania dostaw ciepła do mieszkań ze względu na brak opał.

Dlatego apelujemy do lokatorów, abyście wreszcie rozliczyli Zarządy Spółdzielni Mieszkaniowych, gdyż w tym wypadku nie wiadomo na co są przeznaczane z Waszych kieszeni wyciągane pieniądze pod hasłem „opłata za czynsz”.

DOKUMENTY ZWIĄZKOWE

Posiedzenie Prezydium KK 21 lutego

Komunikat - W dniu 21 lutego odbyło się w Gdańsku posiedzenie Prezydium KK NSZZ „S”.

Omówiono wstępne materiały na VII Krajowy Zjazd Delegatów w Gdańsku dotyczące między innymi: zmian w statucie, uchwały programowej, sprawozdania Komisji Krajowej, wykonania uchwał KZD, KK i Prezydium KK.

Wysłuchano sprawozdań z realizacji Uchwały nr 8 VI KZD w Mielcu. Ewa Tomaszewska przedstawiła stan prac nad rozwiązaniami dotyczącymi minimalnego dochodu gwarantowanego i ubezpieczeń społecznych. Tomasz Wójcik przedstawił sprawozdanie o systemie podatkowym i instytucji skarbu państwa.

Prezydium KK zobowiązało Piotra Żaka do przedłożenia w ciągu trzech tygodni wyników zbadania możliwości wydawania dziennika ogólnopolskiego NSZZ „Solidarność” (Uchwała Nr 19 KZD w Mielcu). Prezydium udzieliło poparcia prośbie Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” skierowanej do Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie wypłaty nagród z zakładowego funduszu nagród (trzynastki) SKOiW zarzuca Ministrowi Finansów wiceprezowi Grzegorzowi Kołodzie podawanie publicznie kłamliwych informacji dotyczących w.w. sprawy.

Kazimierz Janiak poinformował Prezydium KK o pracach Krajowej Komisji Wyborczej i aktualnym stanie w nii wyborczej w Związku.

Przyjęto stanowisko w sprawie obniżenia składek Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Piotr Żak - Rzecznik Prasowy

DOKUMENTY Z POSIEDZENIA
PREZYDIUM KK

Decyzja nr 45/95

ws. listu do MOP-u o rewindykacji majątku Związku

Prezydium KK NSZZ „S” zobowiązuje Tomaszę Wójcikę do przygotowania listu do Międzynarodowej Organizacji Pracy o celowym wprowadzeniu w błąd tej instytucji Rząd RP.

Rząd RP nie rozpoczął bowiem - wbrew informacji przedłożonej MOP - procesu negocjacji ze Związkiem zawodowymi w sprawie rewindykacji majątku.

Decyzja nr 46/95

ws. przedstawienia VII KZD wniosków o nadanie Tytułu Honorowy Członek NSZZ „S”

Prezydium KK NSZZ „S” stwierdza, że na mocy Uchwały KK nr 426/94 wnioski o wszczęcie procedury nadawania Tytułu Honorowy Członek NSZZ „S” o Stefanowi Dzierżkowi i o Stefanowi Miecznikowskiemu złożone zostały w KK w październiku 1994r. W ciągu 2 miesięcy nie wpłynęły żadne zastrzeżenia wobec tych wniosków.

Zgodnie z Uchwałą nr 26 VI KZD wnioski dotyczące nadania Tytułu Honorowy Członek NSZZ „Solidarność” o Stefanowi Dzierżkowi i o Stefanowi Miecznikowskiemu

zostaną przedstawione VII KZD.

Decyzja Nr 47/95

ws. rozpoczęcia procedury nadawania

Tytułu Honorowy Członek NSZZ Solidarność

Prezydium KK NSZZ „S” realizując Uchwałę KK nr 453/95 w sprawie scedowania przez KK na Prezydium KK procedury nadawania Tytułu Honorowy Członek NSZZ „Solidarność”, przekazuje zarządom regionów wnioski ZR Dolny Śląsk i ZR Podbeskidzie o nadanie przez Krajowy Zjazd Delegatów takiego tytułu Jean-Marie Lepage, Krzysztofowi Seniucie, ks. kanonikowi Józefowi Sanakowi.

W ciągu 2 miesięcy zgodnie z Uchwałą nr 26 VI KZD Prezydium KK oczekuje na ewentualne zastrzeżenia co do wniosków.

Decyzja nr 48/95 ws. dziennika ogólnopolskiego
NSZZ Solidarność

Prezydium KK upoważnia Piotra Żaka do zbadania możliwości wydawania dziennika ogólnopolskiego NSZZ „Solidarność” i złożenia sprawozdania na Prezydium KK w dniu 14 marca 1995r.

Decyzja Nr 50/95

ws. realizacji przez sekretariaty branżowe uchwały nr 23 V KZD

Prezydium KK NSZZ „S” stwierdza, że uruchomienie środków z rezerwy funduszu branżowego oraz środków zgromadzonych z roku 1994 na cele związane z organizacją zjazdów (kongresów) struktur branżowych może nastąpić po uprzednim złożeniu przez właściwy sekretariat sprawozdania z wykorzystania środków przekazanych przez Komisję Krajową określonego uchwałą nr 23 V Krajowego Zjazdu Delegatów.

Stanowisko nr 49/95

ws. obniżenia składki pracodawców na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

Prezydium KK NSZZ „S” uważa za uzasadniony projekt obniżenia składki pracodawców na rzecz Funduszu w trybie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy z dnia 29 grudnia 1993r.

Prezydium KK uznaje za słuszne dążenie MPiPS oraz Rady Funduszu do zmniejszania kosztów pracy, mając nadzieję, że zwolnione środki będą racjonalnie zagospodarowane przez pracodawców w celu poprawy kondycji przedsiębiorstw i powiększenia funduszu płac.

Prezydium KK oczekuje szybkiej reakcji od Ministra Finansów w tej sprawie tak, aby stosowne rozporządzenie ukazało się przed 1 marca 1995r.

Komunikat Przewodniczącego Zespołu ds. Uwłaszczenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” - Tomasza Wójcika

Zespół ds. Uwłaszczenia Społeczeństwa Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” powołał w dniu dzisiejszym jako koordynatora zespołu ekspertów prof. Adama Biele, dziekana Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Zadaniem koordynatora zespołu ekspertów jest koordynacja projektów ustaw o Skarbie Państwa, o Prokuraturii Generalnej oraz o Uwłaszczeniu.

Gdańsk, 22 lutego, 1995r.

Zasiłki rodzinne
i pielęgnacyjne

Od marca br. zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne wypłacane będą na nowych zasadach.

Zasiłek rodzinny przysługiwać będzie w wysokości 21 zł miesięcznie na każde dziecko, lub małżonka spełniającego określone warunki.

Zasiłek pielęgnacyjny będzie wypłacany w wysokości 62 zł 41 gr na każdą uprawnioną osobę.

Ustalenie prawa do zasiłku rodzinnego na okres od 1 marca do 31 sierpnia br. może nastąpić po złożeniu odpowiedniego wniosku i oświadczenia o dochodach rodziny. Stosowne druki znajdują się w oddziałach ZUS. Do zasiłku mają prawo rodziny, w których miesięczny dochód na osobę nie przekracza 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z IV kwartału ub.r. tj. kwoty 312 zł 5 gr.

Zasiłek rodzinny nie przysługuje na małżonka osiągającego miesięcznie dochody w kwocie równej lub wyższej od najniższej renty inwalidzkiej III grupy - od 1 marca br. jest to 187 zł 23 gr.

Prawo do zasiłku pielęgnacyjnego jest ustalone niezależnie od prawa do zasiłku rodzinnego. Decyduje o nim stan zdrowia lub wiek, niezależnie od sytuacji finansowej rodziny. Nie wstrzymuje się wypłaty zasiłku w marcu osobom, z których dokumentacji wynika, że prawo do tego zasiłku będzie nadal im przysługiwało, należy jedynie dokumenty uzupełnić o odpowiedni wniosek.

Zasiłek wychowawczy wypłacany od 1 marca do 31 maja br. wynosić będzie 133 zł 10 gr miesięcznie, a dla osób samotnie wychowujących dzieci - 211 70 gr miesięcznie.

Zasiłek wychowawczy otrzymają osoby, których dochód nie przekroczy 133 zł 20 gr miesięcznie.

ZUS informuje, że nie zmienia się dotychczasowe prawo ustalenia dochodu rodziny, warunkujące prawo do zasiłku wychowawczego od 1 marca br.

/Dziennik Radomski z 13.02.95r./

Na Mszy św. za Ojczyznę, która tradycyjnie zostanie odprawiona w drugą niedzielę miesiąca, tj. 12 marca br. o godz. 18.30 modlić się będziemy również w intencji
ś.p. Teresy Lipczyńskiej
i ś.p. Stefana Stanika

- byłych pracowników ZM „Łucznik” i członków NSZZ „Solidarność”

Kolo Emerytów i Rencistów NSZZ „S” przy ZM „Łucznik”

Turniej piłki siatkowej w Przysusze

PUCHAR PRZEWODNICZĄCEJ DLA STRAŻAKÓW

W dwudniowym, rozgrywanym się 24 i 25 lutego, Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącej TKK NSZZ „S” w Przysusze uczestniczyło 6 drużyn. - Była to pierwsza impreza z kalendarza uroczystości NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, które zaznaczą przypadającą w tym roku 15-tą rocznicę powstania Solidarności. Organizatorami była Terenowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” w Przysusze i Komisje Zakładowe „Solidarności” wchodzące w jej skład.

Eliminacje do finału odbyły się w dwóch turach. W piątek, 24 marca rozegrano trzy pierwsze mecze: Oldboje - Spółdzielnia Inwalidów „Hubala” 2:0
Oświata - S.I. im. Hubala 2:0
Oldboje - Oświata 1:2

W sobotę do południa, 25 marca, bój toczyły kolejne trzy drużyny:

Hortex - Szkoła Rusinów 2:0
Państw. Straż Pożarna - Rusinów 2:0
Państw. Straż Pożarna - Hortex 2:0

Wielki finał rozpoczął się w południe meczem o trzecie i czwarte miejsce, pomiędzy drużynami Hortexu i Oldbojów. Po dość wyrównanej walce w poszczególnych setach (15:13 i 15:7), mecz zakończył się zwycięstwem Hortex-u 2:0.

Wiele emocji kibicom przysporzyła walka o pierwsze miejsce i jednocześnie o Puchar Przewodniczącej. Pierwsze dwa sety dość gładko (15:7 i 15:6) wygrała wyrównana drużyna Państwowej Straży Pożarnej. W trzecim secie przeciwnicy faworyta - zespół Oświaty zagrał z wielkim poświęceniem i po szczególnie emocjonującej końcówce seta, przechylił wynik na swoją korzyść, 16:14.

W czwartym Strażacy z powrotem górowali, a set zakończył się wynikiem 15:6.

Wręczenie nagród

Zespołowi Państwowej Straży Pożarnej - zwycięzcy Turnieju, puchar wręczyła fundatorka p. Bożena Tyka - przewodnicząca Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S” w Przysusze.

Drużyny Oświaty i Hortex-u, z rąk wiceprzewodniczącego ZR - Zdzisława Maszkiewicza, otrzymały dyplomy za zajęcie odpowiednio II i III miejsca.

Każda z drużyn uczestniczących w Turnieju otrzymała po piłce siatkowej.

Piłkami oraz dyplomami uhonorowano trzech najlepszych zawodników Turnieju. Zostali nimi:

Arkadiusz Woźniak - I miejsce (Str. Pożarna) Leszek Wamil - II miejsce (Oświata) Jacek Kartasiński - III miejsce (Hortex)

Ciekawostki

*Jedynym sędzią Turnieju był p. Marian Bielawski - emerytowany nauczyciel, entuzjasta sportu.

*Wiek zawodników wahał się w granicach od 13-tu do 60 lat. Dużą sprawnością i dobrą techniką wykazał się zawodnik Oświaty, emerytowany nauczyciel p. Stanisław Rosołowski - nazywany tu w Przysusze: „człowiek-institucja sportu”.

*Organizatorzy podkreślali, że Turniej był możliwy dzięki dobrej woli sympatyka sportu, dyrektora Liceum Ogólnokształcącego p. Cieślaka, który udostępnił salę gimnastyczną. Podziękowania kierowane były także w stronę dyrektorów: Hortex-u i Banku Spółdzielczego w Przysusze.

*Impreza obudziła wspomnie-

nia dobrych lat dla sportu w Przysusze, lat 60-tych i 70-tych, bo miasto miało własne drużyny w wielu dyscyplinach sportu, m.in. w nożnej, siatkówce.

Tabela szczegółowych wyników

	pkt
I miejsce Straż Pożarna	6:0
II miejsce Oświata	4:2
III miejsce Hortex	4:2
IV miejsce Oldboje	2:4
V miejsce Sp.Inwalidów im. Hubala	0:4
VI miejsce Szkoła Rusinów	0:4

Anna Rajchel

PODZIĘKOWANIA

Wszystkim przedstawicielom Komisji Zakładowych współpracujących w upływającej kadencji Związku, wyrażę gorące podziękowania za owocną i miłą współpracę.

Pragnę również przeprosić wszystkich, którym wymaganiami wianę przeze mnie wydawałyby się wygórowane. Było to jednak niezbędne dla dobra Związku.

Zbigniew Czerwinski



BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 30
tel. 251 - 61, fax 238 - 04
Redakcja: ANNA RAJCHEL
tel. 63 - 43 - 49
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL

egzemplarz bezpłatny

**Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska
BGŻ O/W Radom Nr: 867010 - 11093 - 271 - 1**